

prof. zw. dr hab. Krzysztof Kubiak  
ul. Biała 7A/B4  
80-435 Gdańsk

Gdańsk 18.07.2023 r.

### OCENA

osiągnięć naukowych doktora Miłosza GACA  
ubiegającego się o nadanie stopnia doktora habilitowanego nauk społecznych  
w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie

Oświadczam, że między mną a ubiegającym się o nadanie stopnia doktora habilitowanego panem doktorem Miłoszem GACEM nie zachodzi sprzeczność interesów, czyli nie występują bezpośrednie relacje osobiste (pokrewieństwo, związki prawne, konflikt), nie mają ponadto miejsca relacje zależności zawodowej lub służbowej, nie była prowadzona współpraca naukowa. Podstawą formalną sporządzenia przedstawionej oceny jest Uchwała nr 17/2023 Rady Dyscypliny Nauk o Bezpieczeństwie Federacji Akademii Akademii Wojskowych w Gdyni, w imieniu której występowała magister Marzena Jankowska.

#### **Charakterystyka rozwoju zawodowego Kandydata**

Pan Miłosz Gac odbył studia magisterskie w Akademii Marynarki Wojennej (AMW) w 2011 roku. Przedstawił pracę magisterską *Bezpieczeństwo Polski wobec zmieniającego się układu sił w Europie w latach 1918-1925*. W tym samym roku ukończył studia podyplomowe na Wydziale Dowodzenia i Operacji Morskich AMW w specjalności Zarządzanie Kryzysowe, uwieńczone pracą dyplomową na temat „Charakterystyka funkcjonowania obrony cywilnej w Polsce”. Tytuły obu prac, magisterskiej i dyplomowej, symbolicznie wyznaczają dwa główne obszary zainteresowań naukowych Kandydata. Pierwszy, godząc się na pewne uproszczenia określić można jako *współczesna architektura bezpieczeństwa regionu Morza Bałtyckiego*. Drugi jest nieco mniej koherentny, ale i w tym przypadku możliwy do opisania hasłem *zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa, ze szczególnym uwzględnieniem wymiaru niemilitarnego*. Należy podkreślić, że skoncentrowanie uwagi na dwóch obszarach (i to stosunkowo rozległych) nie czyni wysiłków poznawczych Kandydata rozproszonymi, a także nie jest przejawem podążania za pewnymi, obecnymi w środowisku naukowym, trendami, czy też wręcz modami. Dorobek doktora Miłosza Gaca jest spójny, intelektualnie zwarty, wolny od nieuzasadnionych dywagacji, logicznie harmonijny. Analizując piśmiennictwo Kandydata należy wręcz podkreślić jego badawczą konsekwencję połączoną z wysokim poziomem naukowej samodyscypliny. Trudno także nie zauważyć, iż aktywność obejmująca

dwa – dość różne obszary – niewątpliwie poszerzyła horyzont poznawczy Kandydata i zapobiegła dość niebezpiecznej tendencji sprowadzającej się do absolutyzowania fenomenów znajdujących w obszarze bezpośredniego zainteresowania badacza. Pozwalając sobie na nieco mniej formalne sformułowanie – Kandydat z pewnością nie jest *uczonym jednej książki*, co pozytywnie wpływa na całościową ocenę recenzowanego dorobku.

Po uzyskaniu stopnia doktora Kandydat znacząco, zarówno w wymiarze ilościowym, jak i co znacznie ważniejsze – jakościowym, wzbogacił swój dorobek naukowo-badawczy. Koncentrował się przy tym na dwóch, wyspecyfikowanych wcześniej obszarach. W miarę upływu czasu w rozważaniach Kandydata zaczęła zdecydowanie dominować problematyka związana z obszarem Morza Bałtyckiego. Musi to budzić musi zatem ze wszech miar pozytywną reakcję. Basen Morza Bałtyckiego, mimo że głęboko wpisany w polską historię i współczesność, a nawet bieżącą codzienność nie zdobył jednak adekwatnego do generowanych szans (ale również wyzwań i zagrożeń) miejsca w rozważaniach polityczno-wojskowych, czy też ujmując kwestie jeszcze szerzej, w polskiej kulturze strategicznej. Ta ostatnia pozostaje nadal, mimo zachodzących zmian otoczenia, mimo członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim, skokowego wzrostu morskich arterii transportu surowców energetycznych, przejmowania przez port w Gdańsku części końcowych odcinków wielkich transoceanicznych arterii kontenerowych nadal pozostaje egzemplifikacją myślenia kontynentalnego i to na ogół zawężonego do zagadnień stricte militarnych.

Dorobek Kandydata należy zatem uznać aktualny i ważny. Recenzent pragnie przy tym podkreślić, że podejście zaprezentowane przez doktora Miłosza Gaca w zakresie zasadniczego obszaru naukowej aktywności wymagało nie tylko ustawicznych studiów, ciągłej lektury, indywidualnego samodoskonalenia, ale także znacznej dozy intelektualnej odwagi. Zgłębianie problemów aktualnych obciążone jest bowiem ryzykiem wystąpienia dynamicznych zmian sytuacji, wręcz jej dramatycznych zwrotów. Dość powiedzieć, że współczesna prognostyka politologiczna poniosła za życia jednego pokolenia analityków co najmniej dwie wielkie klęski. Nie przewidziano mianowicie rozpadu Związku Sowieckiego, a po kilku dekadach, całkowicie błędnie szacowano realność wybuchu w Ukrainie konfliktu zbrojnego o dużej intensywności. Zaowocowało to wycofaniem, mniej lub bardziej świadomym, części dyscyplin, a i badaczy z obszarów niebezpiecznie *przylegających* do współczesności. Jeżeli natomiast konieczność wymusza zajmowanie się tak *niepodatnymi* i potencjalnie *groźnymi rejonami*, to wysiłek sprowadza się do deskrypcji, ewentualnie prób wpisywania wydarzeń w rozmaite konstrukty i modele teoretyczne. Egzemplifikacją owego asekuranckiego podejścia jest stwierdzenie, traktowane w kilku środowiskach niemal jak



credo: *politolog nie powinien budować prognoz*. Niewątpliwie to postawa wygodna, gdyż nie naraża na konieczność zmagania się z odium prognozy chybionej. Ta ostatnie niezmiennie zaś wywołuje szyderstwa, którym towarzyszą rozmaite zachowania o charakterze *ad personam* bardziej niż *ad meritum*. Maniera wyszydzania chybionych prognoz świadczy jednak również o banalnym, uproszczonym, by nie powiedzieć, że wręcz prostackim traktowaniu tego obszaru. Zajmowanie się trendami współczesnymi, budowanie prognoz jest absolutnie niezbędne, choćby dla tego, że to właśnie działalność prognostyczna pozwala na akumulowanie wiedzy i doświadczenia, przy jednoczesnym wyrwaniu rozważań z dyktatu indukcyjności. Wspomniana odwaga intelektualna kandydata, zdolność do przeciwstawienia się presji, świadomy wybór trudniejszej ścieżki badawczej stanowią kolejną składową wysokiej oceny zawodowej drogi, jaką pokonał od uzyskania stopnia doktora.

Element powyższy jednoznacznie sytuuje przy tym dokonania Kandydata w obrębie nauk o bezpieczeństwie. Ich wyróżnikiem bowiem, fundamentalnym wyrazem odrębnej tożsamości w zestawianiu z innymi dyscyplinami nauk społecznych poruszającymi bardzo podobne niekiedy zagadnienia jest powiem właśnie silnie zarysowana utylitarność i wyraźny kwant prognostyczny. W naukowej sylwetce Kandydata oba elementy są bardzo wyraźnie dostrzegalne.

#### **Uwagi dotyczące monografii wskazanej jako osiągnięcie stanowiący znaczący wkład w rozwój dyscypliny Nauki o bezpieczeństwie**

Kandydat we wskazanej monografii (*Państwa nadbałtyckie w polityce bezpieczeństwa morskiego NATO*) podjął się kwestii ważnej, posiadającej oczywiste odniesienia praktycznie, a także frapującej poznawczo. Poczynił przy tym kilka wartych odnotowania zabiegów i osiągnął interesujące rezultaty. Przede wszystkim konsekwentnie stosuje bazę pojęciową wypracowaną i zdefiniowaną w Akademii Marynarki Wojennej. Stanowi to kolejne potwierdzenie dużego sukcesu, jaki odniósł ten ośrodek wprowadzając do ogólnopolskiego dyskursu naukowego szeroki obszar *bezpieczeństwa morskiego państwa*. To ważny krok w budowie zbalansowanej kultury strategicznej, wolnej od przemożnej dominacji czynnika kontynentalnego.

Tytuł sformułowany został w sposób możliwy do zaakceptowania, choć w opinii Recenzenta możliwe był bardziej jednoznaczne ujęcie tytułowego zagadnienia. Wszak już we wstępie Autor stwierdza, że: *Niniejsza publikacja pokazuje, że rewizjonistyczna polityka Rosji rozpoczęła się już w 2007., kiedy to Władimir Putin wygłosił swoje przemówienie na*

*Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa*. Osią rozważań, a potwierdza to układ, tytuły, a przede wszystkim zawartości poszczególnych rozdziałów, jest więc de facto polityka Rosji i reaktywne działania innych państw nadbałtyckich. Nie znajduje to odzwierciedlenia w tytule. Wyjaśnienia, i to precyzyjnego wymagałoby także wyjaśnienie swoistego autorskiego abstraktu, jakim jest tytułowa *polityka bezpieczeństwa morskiego NATO*. Zwracam na to uwagę, gdyż jest to kreacja Kandydata, jak najbardziej uprawniona, której nie sposób jednak precyzyjnie objaśnić sięgając do oficjalnych dokumentów Sojuszu.

Układ pracy uważam za poprawny. Przyjęcie za płaszczyznę wyjściową do dalszych rozważań charakterystyki polityczno-militarnej państw basenu Morza Bałtyckiego jest zasadne. Pojawiają się, co prawda w owej warstwie wstępnej pewne stwierdzenia rażące swą ogólnością, a nawet spłaszczające percepcję (na przykład zaliczenie, bez dalszego komentarza do państw nordyckich tylko Szwecji i Finlandii, przy niejasności kryterium *nordyckość*, czy też określenie sytuacji Finlandii i Szwecji przed 1991 rokiem mianem *uczestnictwa w konfrontacji*), ale generalnie rozdział spełnia założoną przez Autora rolę.

Rozdziały 2. i 3. pełnią w wywodzie autorskim rolę kluczową. Kandydat sprawnie porusza w materii dokumentów normatywnych Federacji Rosyjskiej rekonstruując na ich podstawie generalne kierunki rosyjskiej polityki w basenie bałtyckim. Kluczowe znaczenie ma przy tym dostrzeżenie, że czas względnego odprężenia w regionie związany był ściśle z *jelcynowską smutką*. Nawet wówczas jednak Rosja podejmowała szereg inicjatyw, od propozycji budowy nowych lokalnych struktur bezpieczeństwa, poprzez krzyżowe gwarancje dla państw regionu, po mniej lub bardziej zawoalowane groźby ukierunkowane na niedopuszczenie do rozszerzania Sojuszu Północnoatlantyckiego na wschód. Poniosła w tej materii spektakularną porażkę strategiczną, choć takie rozwiązania jak *Akt podstawowy o stosunkach dwustronnych, współpracy i bezpieczeństwie między NATO i Federacją Rosyjską* stanowił przyjęcie przez Sojusz istotnych samoograniczeń. Na marginesie, dokumentu tego brakuje w bibliografii, podobnie jak analizy wpływu wspomniany samoograniczeń na działania NATO. Okres następny, tożsamy z objęciem przez Władymira Putina urzędu prezydenta Federacji Rosyjskiej to już czas odbudowy, a w zasadzie prób odbudowy pozycji Rosji jako *bałtyckiego mocarstwa*. Po początkowej fazie *działań sondażowych* sięgnięto po argumenty z obszaru czystej siły wojskowej. Jak już zauważyłem Autor problematykę tę zna dobrze, poprawnie kreśli syntetyczny obraz wydarzeń, eksponując, zwłaszcza w drugiej części rozwoju korelacje między doktryną Gierasimowa, a kształtem potencjalnych zagrożeń dla bezpieczeństwa regionalnego. Pewien niedosyt budzić może co najwyżej brak zestawienia ambitnych planów rosyjskich z postępującą degradacją sił



konwencjonalnych Floty Bałtyckiej. Za nader cenną część rozdziału uważam sformułowana na stronach 191-198 scenariusze rozwoju wydarzeń. Stanowią one w wielu wymiarach kwintesencję analityczno-prognostycznej, ale również utylitarnej roli nauk o bezpieczeństwie.

Rozdział 3. to w istocie opis reaktywnej i niechętnego angażowaniu się we wschodniej części Bałtyku polityki Sojuszu Północnoatlantyckiego prowadzonej aż do roku 2014, a w zasadzie aż do wybuchu wojny ukraińskiej. Autor wpada jedna w pewną liniowość wyводу, po części wbrew własnej narracji, prezentując rozbudowę zdolności NATO jako proces starannie zaprogramowany, konsekwentny, niejako nawet wizjonerski. Tak jednak nie było. Sojusz targany był wieloma wątpliwościami, co widoczne było zwłaszcza na szczycie w Bukareszcie w 2008 roku oraz w Newport w 2014 roku. Za nader celowe i wyjątkowo trafne należy uznać przedstawione w końcowej części rozdziału zmiany planów obronnych państw bałtyckich. Wysiłki owe stanowią, co oczywiste odpowiedź na zmieniającą się dynamicznie sytuację międzynarodową. Cenne są zwłaszcza obserwacje dotyczące Szwecji i Finlandii, których akces do Sojuszu oznacza gigantyczną porażkę Rosji o konsekwencjach niezależnych od finalnego wyniku wojny w Ukrainie.

Pracę *Państwa nadbałtyckie w polityce bezpieczeństwa morskiego NATO* uznaję za generalnie udaną. Prezentuje autorskie podejście do zagadnienia, wymagała dokonania niełatwych syntez z pogranicza politologii i historii oraz nauk o bezpieczeństwie. Autor dowiódł, zatem, że sprawnie porusza się zarówno w obrębie nauk społecznych, jak i humanistycznych. W zadowalającym stopniu opanował metodologię badań, udatnie dostosowując modele ogólne do potrzeb generowanych przez tytułowe zagadnienie. Wskazana monografia stanowi bez wątpienia istotny wkład Kandydata w rozwój dyscypliny nauki o bezpieczeństwie.

### **Ocena dorobku naukowego Kandydata**

Po uzyskaniu stopnia doktora Kandydat powiększył swój dorobek o następujące monografie autorskie i współautorskie:

- *Polska polityka bezpieczeństwa w basenie Morza Bałtyckiego w okresie Związku Bałtyckiego oraz w latach 90 XX wieku: próba porównania*, Katowice 2018;
- *Marynarka wojenna w polskiej polityce bezpieczeństwa w okresie poprzedzającym wejście do NATO*, Katowice 2018;

- *Polska Marynarka Wojenna w polityce bezpieczeństwa morskiego państwa w drugiej połowie XX wieku: próba usystematyzowania*, Gdynia 2021 (monografia współautorska, udział Kandydata 40 proc.);
- *Polska Marynarka Wojenna a bezpieczeństwo morskie państwa od zimnej wojny do NATO. Próba usystematyzowania*, Katowice (monografia współautorska udział Kandydata 50 proc.). 2018. ISBN 978-83-65929-68-6. s. 256. Monografia współautorska, wkład własny 50% (autor dwóch rozdziałów).

Analiza wzmiankowanych wyżej pozycji potwierdza, że w obrębie zainteresowań Kandydata zachodziła w owym czasie ewolucja polegająca na ich znaczącym rozszerzeniu. Przede wszystkim ich środek ciężkości przesunął się wyraźnie ku współczesności. Nadal traktując jako fundament indukcyjnie pozyskiwane doświadczenia historyczne Kandydat rozpoczął ich wzbogacanie o wymiar prognostyczny. W tym konkretnym przypadku należy uznać to za dowód umiejętności Kandydata w zakresie efektywnego poszukiwania, a nawet kreowania obszarów badawczych.

Kandydat opublikował ponadto 14 rozdziałów w monografiach naukowych (w tym 6 w języku angielskim) oraz 6 artykułów (w tym 3 w języku angielskim). Jest redaktorem monografii, a także recenzował jedną monografię, 3 artykuły w czasopiśmie, 2 rozdziały w monografiach, współrecenzował 3 monografie. Na podkreślenie zasługują (i wymagają zaliczenia do dorobku, 4 artykuły, które po uzyskaniu pozytywnych recenzji oczekują na druk w *Scandinavian Journal of History* oraz *Journal of Cold War Studies*). Kandydat wziął udział w 25 konferencjach, z tym w 20 czynnie jako prelegent. Nader pozytywnie świadczy to o Jego kreatywności oraz sprawności intelektualnej. Doktor Gac z dobrym rezultatem poddaje się weryfikacji przez nowe okoliczności i odmienne środowiska śmiało wychodząc poza rozpoznana, środowiskową *strefę komfortu*. Jego dorobek jest zróżnicowany tematycznie, choć konsekwentnie utrzymany w nurcie nauk o bezpieczeństwie. Jest to istotny walor, w sytuacji coraz wyraźniejszego kształtowania się swoistych *baniek* poznawczych.

Kandydat odbył dwukrotnie staże naukowe na Wydziale Politologii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy (Słowacja). W ramach drugiego z wymienionych przedsięwzięć miejsce miała wizyta studyjna w Akademii Sił Zbrojnych generała Milana Rastislava Štefánika w Liptowskim Mikulaszu.

Według aktualnej kwalifikacji ministerialnej dorobek naukowy Kandydata oszacowany został na 1138 punktów, sumaryczny SNIO 1,156, sumaryczny CiteScore 3,18. Przekłada się to 12 cytowań według Google Scholar.



## Ocena osiągnięć organizacyjnych Kandydata

Za ceną, wystawiającą bardzo dobrą ocenę Kandydatowi uznać należy aktywność w komitetach organizacyjnych rozlicznych konferencji, seminariów, warsztatów, a także organizowanie i moderowanie paneli dyskusyjnych. Wspomniany obszar działalności cechuje konsekwencja, ale również widoczne jest zróżnicowanie obszaru zainteresowań Kandydata świadczące o znacznej szerokości jego badawczego horyzontu.

Odrębnego potraktowania wymaga uczestnictwo Kandydata w pracach zespołów badawczych realizujących rozmaite projekty krajowe i zagraniczne. Brał udział w realizacji grantów Narodowego Centrum Nauki: *Polska marynarka wojenna w systemie bezpieczeństwa państwa*, *Polska marynarka wojenna w systemie bezpieczeństwa państwa*. Pełnił rolę opiekuna naukowego wniosku o finansowanie projektu badawczego realizowanego przez osobę rozpoczynającą karierę naukową, nieposiadającą stopnia naukowego doktora *Edukacja dla bezpieczeństwa a kwalifikacje nauczycieli na temat zagrożeń hybrydowych w wybranych szkołach ponadpodstawowych w województwie pomorskim* aktualnie pracuje nad przygotowaniem wniosku w ramach projektu Erasmus+ KA220-H.

Działalność dydaktyczną Kandydata należy ocenić wysoko, zarówno w odniesieniu do przedsięwzięć o charakterze rutynowym (choć trudno rutyną nazwać bardzo szybkie zorganizowani systemu kształcenia na odległość w dużej uczelni) jaki i poza rutynę wybiegających (wykłady w instytucjach, wykłady prelekcje i prezentacje poza macierzystą popularyzujących naukę).

## Konkluzja

Na podstawie oceny osiągnięć Kandydata stwierdzam, że publikacje jego autorstwa, ze szczególnym uwzględnieniem monografii *Teoria operacji specjalnych* wnoszą istotny wkład do rozwoju wiedzy w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie. Wraz z dorobkiem dydaktycznym i organizacyjnym spełniają one w stopniu wystarczającym wymagania określone aplikującemu do stopnia doktora habilitowanego, a określone Ustawie art. 219 ust 1. pkt 2 z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. Dokonawszy oceny dotychczasowych osiągnięć Kandydata pozytywnie rekomenduję jego starania o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego.

